



BIULETYN SANKTUARIUM

Matki Bożej Kodeńskiej

6 (46) 2016

30.09.2016

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
i Maryja Niepokalana!*

Drodzy Czytelnicy Biuletynu!

Ani się nie obejrzeliśmy, a tu nadszedł październik - miesiąc Królowej Różańca Świętego. We wspólnocie Kościoła chcemy powtarzać zdrowaśki i rozważać tajemnice życia Jezusa i Maryi, które przyniosły nam zbawienie.

Różaniec, to nie tylko wspomnienie zbawczych dzieł, ale to wchodzenie w misteria, ubogacające nas łaską nadprzyrodzonego życia, na które otwiera modlitwa.

Przybywajmy więc na nabożeństwo różańcowe i radujmy się, że odmawiając kolejne dziesiątki pozdrawiamy Maryję, a Ona modli się z nami, upraszając i otwierając na łaski od Boga.



Matka Boża Pocieszycielka Strapionych.
Ikona w Muzeum sanktuarium



200 LAT ZGROMADZENIA MISJONARZY OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ
1816 – 2016



Odpust Narodzenia Najświętszej Maryi Panny



Nadejście wrześniowego odpustu, ku czci Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, od 24 lat, zwiastuje piesza pielgrzymka z parafii św. Mikołaja w Lubieniu. Pielgrzymi wyruszyli w drogę 6. września, po Mszy św. o godz. 7:00 i wędrowali przez ponad 50 kilometrów, na nocleg zatrzymując się w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Hannie. Do sanktuarium dwudziestoosobowa grupa przybyła 7. września późnym popołudniem, by uczestniczyć w Eucharystii przed Cudownym Obrazem, o godz. 18:00.

W sam dzień odpustu przybyła, po raz ósmy, sześćdziesięcioosobowa piesza pielgrzymka z parafii Najświętszego Serca Jezusowego z Włodawy. Na



wierni zebrani, w bazylice, na Mszy odpustowej, o 8:00 rano

pielgrzymi szlak pątnicy wyruszyli rano 7. września, a po noclegu w Sławatyczach, przybyli - przemierzywszy 42 kilometry - do Kodnia, w urodziny Maryi, wprost na procesję i sumę odpustową.

Ciekawostkę duszpasterską stanowiła pielgrzymka rowerowa z Terespoła, w której uczestniczyło 40 cyklistów.

Ostatnie w tym roku uroczystości odpustowe rozpoczął śpiew Godzinek o Niepokalanym Poczęciu N. M. P. Po nich, o godz. 8:00, w bazylice, była sprawowana Eucharystia. W świątyni były jeszcze Msze św. o godz. 10:00 i 17:00. W ich czasie Słowo Boże głosił o. Bernard Briks OMI - superior kodeńskiego klasztoru.



kaznodzieja odpustowy O. Bernard Briks OMI

Sumę odpustową sprawowano w kaplicy Najświętszej Maryi Panny na kalwarii, gdzie tradycyjnie ustawiono ołtarz polowy.

Uroczystą Mszę św. poprzedziła procesja Maryjna, z kopią obrazu Matki Bożej Kodeńskiej.



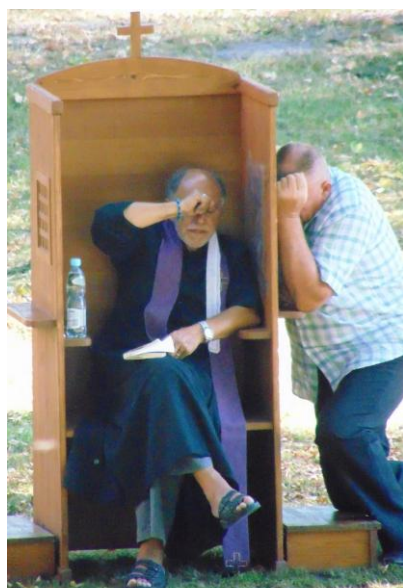
rusza procesja maryjna, spod bazyliki na kalwarię



parafialna orkiestra dęta



Starostowie gminnych dożynek państwo Magrowie



To nie warszawska Nike, ale prekursor o. Ryszard Sierański OMI, wytyczający nowe trendy, w obrzędzie pojednania :)

Oprócz sztandarów, niesiono w niej wieńce dożynkowe.

Po przybyciu do miejsca celebry, rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył Pasterz Kościoła Gliwickiego biskup Jan Kopiec. On też wygłosił homilię. Biskupowi, w podróży do Kodnia, towarzyszył ekonom diecezji gliwickiej ks. Bernard Koj.

Przed rozpoczęciem liturgii, Biskupa powitali starostowie tegorocznych gminnych dożynek państwo



wójt gminy Kodeń Jerzy Troć, pan Stanisław Leszek, sekretarz gminy Kodeń Mariusz Zańko



bp Jan Kopiec w czasie homilii



bp Jan święci kosze i wieńce dożynkowe



kodeński chór parafialny

Marta i Jacek Magrowie, z sołectwa Dobromyśl, rodzice pięciorga dzieci, gospodarujący na 44 hektarach i prowadzący hodowlę bydła mięsnego. Starostowie - trzymając w rękach bochen chleba - wyrazili wdzięczność

dobremu Bogu, za tegoroczne plody ziemi. Po nich, w imieniu wspólnoty parafialnej, Biskupa Jana powitał przewodniczący Rady Parafialnej pan Jerzy Filipek.

W czasie Eucharystii, po homilii, Biskup poświęcił wieńce dożynkowe i ziarno na nowy zasiew, zaś po

błogosławieństwie końcowym pobłogosławił indywidualnie małe dzieci oraz matki oczekujące narodzin potomstwa.



stoją od lewej:

o. wik. Mateusz Pawłowski OMI,
ks. prob. Leszek Wałęciuk z Połosek,
ks. senior Roman Sawczuk z Piszczaca,
ks. prob. Stanisław Dadas z Włodawy,
o. prob. Damian Dybała OMI,
biskup gliwicki Jan Kopiec,
ks. Bernard Koj z Gliwic,
ks. prob. Zbigniew Nikoniuk z Kostomłot,
ks. wik. Paweł Florowski z Włodawy

Po Eucharystii procesyjnie odprowadzono wizerunek Madonny do bazyliki.

Obrzędом liturgicznym na kalwarii niezawodnie towarzyszyli ministranci, lektorzy, chór i orkiestra parafialna z Kodnia.



pielgrzymi przed kościołem Świętego Ducha



bp Jan błogosławi matki oczekujące narodzin dziecka

Uroczystości odpustowe dopełniły Nieszpory Maryjne odśpiewane w bazylice o godz. 16:30.

Mimo, że odpust przypadł w czwartek, a więc w dzień nauki i pracy, przybyło nań sporo pielgrzymów. Wszyscy obecni radowali się nie tylko możliwością odrodzenia i umocnienia duchowego,

modlitwą we wspólnocie wiary, pięknem kalwaryjskiej przyrody, ale też adekwatną pogodą, która ani nas nie przegrzała, ani nie schłodziła i nikt nie wracał z odpustu mokry, z powodu jakiegoś deszczu. :)



bp Jan Kopiec



procesja do bazyliki

Dzień Wiary w sanktuarium

W niedzielę, 4 września, w naszej parafii miało miejsce nowatorskie wydarzenie. Młodzież, wraz z duszpasterzami, zorganizowała "Dzień Wiary".

Poważnie zapowiadające się wydarzenie było festynem, który



gry i zabawy dzieci



miał na celu pokazać, że wiara nie polega tylko na nakazach i zakazach, statecznych modlitwach i nabożeństwach, ale można przeżywać ją radośnie, w szczęściu z Panem Bogiem. Realizacji tego celu służyły przede wszystkim gry

i zabawy dla dzieci oraz mecz Oblaci – Reszta Świata, który zakończył się wynikiem 4 : 2 dla gospodarzy.



drużyna oblatów /?/
- przyszłych !/

Następnie posililiśmy się kiełbaskami z grilla i watą cukrową przygotowaną przez młodzież. Ucztowanie nie tylko było okazją do napełnienia - dużych (np. wikarego) i małych (np. siostry Karolki) - brzuszków smakołykami, ale także

służyło integracji, a więc radowaniu się wspólnotą parafian i gości.

Wieczorem młodzieżowa schola „Uratowani” wystąpiła z koncertem, którego przesłaniem była prawda, że Pan Bóg opiekuje się nami każdego dnia. Mogliśmy wysłuchać różnych pieśni i piosenek religijnych, które również pozwalały nam radośnie modlić się poprzez śpiew.



chętni na grilla już gotowi!

Dziękujemy wszystkim, którzy aktywnie brali udział w „Dniu Wiary”. To wspólne zaangażowanie było świadectwem, że nasza wiara jest radosna, dlatego, że Jezus Chrystus zmartwychwstał i dzięki Jego zmartwychwstaniu otworzył dla nas bramy nieba. Nie ma większej radości, jak to!



"Uratowani" wraz z duszpasterzami



zachwycona koncertem i wdziankami publiczność

foto: Henryk Sacharczuk

Pielgrzymka motocyklistów do Kodnia

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Chrześcijańskich Motocyklistów GodRiders i Kruczata Moto - Różańcowa zorganizowały V Pielgrzymkę Motocyklową do Kodnia. Choć pielgrzymka zgromadziła ponad 100 uczestników, była bardzo niepozorna i wtopiona w tłum innych pielgrzymów, zasługuje na zauważenie.

10. września br. przybyły do sanktuarium grupy motocyklistów z Supraśla, Białegostoku, Mińska Mazowieckiego, Bielska Podlaskiego, Brańska, Lublina, Biłgoraja.

W Kodniu pielgrzymi na jednośladach byli przed godz. 10:00. Tutaj powitali Maryję, wysłuchali opowiadania o dziejach sanktuarium, uczestniczyli w Eucharystii. Po niej, w kaplicy domu pielgrzyma, odmówili różaniec Kruczaty Moto - Różańcowej, ze specjalnymi rozważaniami i spotkali się z księdzem kapelanem Januszem Szymańskim.



to nie salon motocyklowy, ale pielgrzymka do Kodnia...

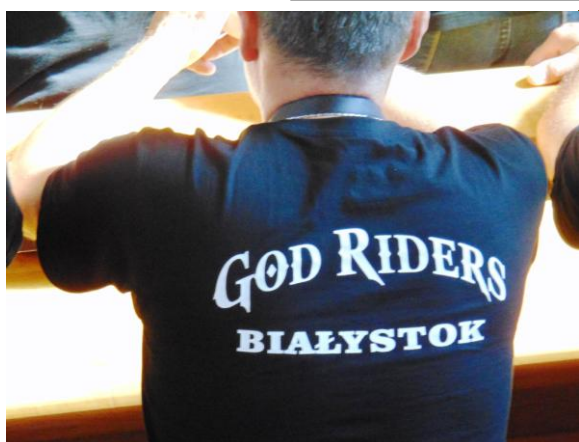


...ale okazy, jak w salonie

Zwiedzili z przewodnikiem kalwarię. Potem - w sali pod kaplicą - był dwudaniowy obiad z pogaduchami. Około godziny 14:00 motocykliści opuścili Kodeń, by - zwiedzając okoliczne zabytki - zmierzać do swoich miejscowości.



rozmodleni pielgrzymi motocyklowi
w kaplicy domu pielgrzyma



Oblacja brata Huberta

Oblacja to dar z siebie złożony Bogu. Jedyną, najdoskonalszą oblację, złożył Ojcu Jezus Chrystus. Ten, który stanowi centrum naszego przepowiadania i misji jest wzorem naszej oblacji.



Od lewej stoją:
o. Józef Czerniecki,
ks. prob. Andrzej
Szczepaniak,
o. Bernard Briks,
dk Paweł Lemekh,
o. Franciszek Chrószcz,
o. Jan Domański

W sposób oficjalny dokonuje się ona w dniu ślubów zakonnych, kiedy dobrowolnie zobowiązujemy się do życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie. Przez kilka lat ponawiamy to zobowiązanie na rok, a gdy dojrzejemy do decyzji i gdy Kościół uzna nas za gotowych, składamy śluby wieczyste, czyniąc naszą obłację definitywnym aktem.

To prawda, że jesteśmy zbyt słabi, by idealnie wypełniać powinności życia konsekrowanego do jakiego wezwał nas Pan. Nie możemy nawet zagwarantować, że wytrwamy w złożonych ślubach. Ale bardzo tego pragniemy i ufamy w Bożą pomoc, która może uczynić realnym to, co u ludzi trudne, a nawet niemożliwe. Dlatego jesteśmy wdzięczni za łaskę powołania otrzymaną od Boga oraz za solidarność z naszą misją i duchowe wsparcie darowane przez ludzi.



brat Hubert Wichlacz OMI



o. Bernard w czasie homilii

11. września 2016 roku, na Mszy św. o godz. 12:00, w bazylice kodeńskiej, brat Hubert Wichlacz OMI, złożył - na ręce przełożonego wspólnoty zakonnej o. Bernarda Briksa OMI - wieczyste śluby zakonne.

Na uroczystość przybyli rodzice, siostra, krewni i znajomi Profesa oraz zaproszeni przez niego ojcowie i bracia Oblaci.



w czasie litanii do Wszystkich Świętych

Brat Hubert pochodzi z Janowca Wielkopolskiego, w archidiecezji gnieźnieńskiej. Do Zgromadzenia wstąpił, po ukończeniu Niższego



odczytanie rotty ślubów

Seminarium Duchownego w Markowicach k. Inowrocławia, w 2009 roku. Po odbyciu postulatu braci w Obrze oraz rocznego nowicjatu na Świętym Krzyżu, w 2011 roku składa pierwsze śluby zakonne. Ponawia je co roku, przez 5

lat, posługując na placówkach w Obrze i w Kodniu. W naszym sanktuarium pełni odpowiedzialne i reprezentacyjne funkcje, bo jest furtianem, recepcjonistą domu pielgrzyma i asystentem ekonoma. Tutaj, przed Cudownym Obrazem Maryi, której na co dzień służy, zapragnął złożyć wieczystą oblację.



nałożenie oblackiego krzyża

Eucharystii, na której brat Hubert złożył śluby wieczyste, przewodniczył ojciec superior Bernard Briks OMI, on też wygłosił homilię. Mszę koncelebrowali zaproszeni przez Profesa: ks. Andrzej Szczepaniak - proboszcz rodzinnej parafii św. Mikołaja w Janowcu Wielkopolskim, o. Józef Czernecki OMI - ekonom prowincjalny,



schola "Uratowani"

o. Jan Domański duszpasterz z Zabłocia oraz o. Franciszek Chrószcz - ojciec duchowny brata Huberta. W uroczystej Mszy uczestniczyli także koledzy kursowi brata Huberta, diakon Paweł Lemekh OMI i fr Piotr Lichaczewski OMI.

Po homilii i odśpiewaniu litanii do Wszystkich Świętych, brat Hubert - klęcząc z zapaloną świecą w ręku - odczytał formułę ślubów zakonnych, podpisując ją własnoręcznie. W ten sposób, do końca



zgrupowani goście, parafianie i pielgrzymi

ziemskiego życia związał się ze Zgromadzeniem Misjonarzy Oblatów M. N., pragnąc dążyć do zbawienia wiecznego, zgodnie z duchowością tej rodziny zakonnej. Następnie odbył się obrzęd poświęcenia i wręczenia oblackiego krzyża, szkaplerza N. M. P. oraz Konstytucji i Reguł Zgromadzenia.

wręczenie Konstytucji i Reguł Zgromadzenia



Liturgię Mszy św. ozdabiały swym śpiewem "Anielice" ze scholi parafialnej "Uratowani".

Po Eucharystii miał miejsce - dedykowany bratu Hubertowi - koncert autorski Marcina Stycznia, w czasie którego wykonawca

zaprezentował ballady oraz piosenki do poezji Karola Wojtyły.

Po koncercie wszyscy zaproszeni goście, wraz z miejscową wspólnotą zakonną oraz kodeńskimi siostrami zakonnymi, udali się na uroczysty obiad do

"całujące" życzenia od przedstawicieli parafii



"Jadłodajni u Oblatów".

Uczestnicy podniosłej liturgii - na jej zakończenie - otrzymali pamiątkowe obrazki, na których Profes umieścił motto, zaczerpnięte z pism założyciela naszej rodziny zakonnej św. Eugeniusza de Mazenoda: **"Jedyną zasadą całego mego życia będzie chwała Boża, dobro bliźnich i służba Kościołowi"**.

Niech się spełnią te słowa bratu Hubertowi i niech to będzie przyczyną Jego szczęścia, promieniującego na innych spotkanych ludzi.

foto: Henryk Sacharczuk



Ogólnopolskie Sympozjum Psychologów

prof. Maria Ryś (UKSW)
prowadzi obrady

W dniach 18 - 20 września 2016 r. odbyło się w kodeńskim domu pielgrzyma 48. Sympozjum Sekcji Psychologii przy Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski pt. **"Religijne i osobowościowe wyzwania człowieka w wirtualnym świecie"**.

W spotkaniu uczestniczyli pracownicy naukowcy wyższych uczelni, którzy wysłuchali - podczas sześciu



sesji - 7 konferencji, zapoznali się z raportami najnowszych badań członków Sekcji, dyskutowali nad projektem statutu

ks. prof. Romuald Jaworski
(UKSW) w czasie homilii



"Stowarzyszenia Psychologów Pastoralistów /Psychologii Pastoralnej". Zgromadzeni mieli też czas na poznanie kodeńskiego sanktuarium, neounickiej parafii w Kostomłatach oraz na spotkania integracyjne i koleżeńskie, a także kuluarową wymianę informacji i doświadczeń.

Interesująca była lista prelegentów i tematyka wygłoszonych konferencji: o. prof. UAM dr hab. Borys Soiński OFM "Jaki jest wpływ Internetu na relacje międzyludzkie? Korzyści i zagrożenia komunikacji wirtualnej", ks. prof. UKSW dr hab. Romuald Jaworski "Szanse i ograniczenia internetowej komunikacji religijnej", prof. UKSW dr hab. Wanda Zagórska "Ciemne strony e - osobowości", kr. prof. dr hab. Zdzisław Kroplewski /U.Sz./ "Osobowość wideomodelek czatów erotycznych, Pilotażowe wyniki badań", prof. KUL dr hab. Iwona Niewidomska, dr Weronika Augustynowicz "Uzależnienia



od lewej koncelebrują: ks. prof. Franciszek Głód (PWT Wrocław), ks. prof. Zdzisław Kroplewski (U.Sz.), o. prof. Jan Bielecki OMI (UKSW), ks. prof. Romuald Jaworski (UKSW Płock), o. prof. Borys Soiński OFM (UAM), ks. prof. Zdzisław Golan (UKSW)

czynnościowe - pojęcie, profilaktyka, diagnoza", mgr Roman Szałachowski "Postawy rodzicielskie, a uzależnienie młodych dorosłych od Internetu", mgr Justyna Frąckowiak (SPCh Poznań), dr Teresa Świrydowicz (UAM) "Pomoc uzależnionym od Internetu".



psalm śpiewa mgr Roman Szałachowski

W czasie Sympozjum był także czas na modlitwę, wyciszenie i medytację.

Wirtualny spacer po sanktuarium



foto: Henryk Sacharczuk

wchodząc na: www.google.pl/maps/

12 września br., w naszym sanktuarium, odbyła się czterogodzinna sesja zdjęciowa, w czasie której artysta fotografik Łukasz Pompa wykonał zdjęcia sferyczne, które, po obróbce, umożliwiają wirtualne zwiedzanie prawie całego sanktuarium. Materiał - zawierający 130 panoram - obejmuje nie tylko obiekty sakralne, ale także kalwarię, ogrody, muzeum, podziemia bazyliki oraz dom pielgrzyma.

"Agencja fotograficzna 1616" z Rzeszowa zrealizowała sesję, w projekcie Google Street View Trusted. Dzięki temu już można "spacerować" do kodeńskim sanktuarium,

W najbliższych tygodniach zwiedzanie możliwe będzie także, wchodząc przez zakładkę, na stronie internetowej sanktuarium.

Firma VIRTUALPRO.PL, realizująca zlecenia także poza granicami Polski, przygotowała specjalną ofertę dla kościołów i parafii.

C I E K A W O S T K I H I S T O R Y C Z N E***Pięćdziesiąta rocznica powrotu Cudownego Obrazu M. B. Kodeńskiej z carskiego wygnania /cz. 2/***

W Kodniu, 4. września 1977 roku, odbyły się uroczystości pięćdziesięciolecia powrotu czczonego tu obrazu Matki Bożej. W czasie Mszy św. kazanie wygłosił metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Poniżej tekst kazania, z pominięciem części wstępnej*.

Drodzy Pielgrzymi, proszę Was naprzód, ażebyśmy na chwilę znaleźli się w Nazarecie, w tym domu, w którym mieszkała Maryja. Żebyśmy jeszcze raz usłyszeli to, co Ona wówczas usłyszała niespodziewanie: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna”! – Gratia plena! A św. Łukasz po grecku napisze „kacharitomene” – łaski pełna.



W tym słowie archanioła otworzyła się odwieczna Boża Mądrość, która jest odwieczną Miłością. Mądrość i Miłość rozpostarta nad dziełem stworzenia. Jak wówczas, kiedy Bóg stwarzając „widział, że było dobre” to wszystko, co stworzył – „że było bardzo dobre”, tak po upadku zwracając się do człowieka, który nosił dziedzictwo pierworodnego grzechu, powiedział przez swego wysłańca: „Łaski pełna!” W tych słowach jeszcze więcej wyraził niż wówczas, gdy mówił o stworzeniu, że „było dobre”, gdy „widział, że było bardzo dobre”!

„Łaski pełna”! – dzieło odwiecznej Mądrości, dzieło odwiecznej Miłości, dzieło najpełniejsze, na gruncie Adamowego dziedzictwa grzechu, zawiera się w tym jednym zwrocie. Miłość, która jest potężniejsza niż śmierć, miłość, która jest potężniejsza niż grzech – stwarza na nowo. Stwarza w przedwiecznym Słowie, w jednorodzonym Synu, który dla nas i dla naszego zbawienia staje się człowiekiem tak, jak każdy człowiek, z łona niewiasty. Ale staje się człowiekiem inaczej niż każdy człowiek: z łona Dziewicy.

Kiedy archanioł mówi „łaski pełna”, to my ludzie nie znajdujemy słów, którymi moglibyśmy to jego słowo wytłumaczyć, którymi moglibyśmy je wyjaśnić. Jednakże czujemy, że za tym słowem stoi odwieczna Mądrość, sama odwieczna Miłość. Jest w niej zawarte, jest w tym słowie wyrażone spojrzenie Ojca, spojrzenie, którym upodobał. To słowo Bożego upodobania przynosi archanioł i przekazuje Dziewicy wraz z tajemnicą wcielenia, z tajemnicą naszego odkupienia. Jakaż niewypowiedziana chwila! Łaski pełna...

Kiedy dzisiaj gromadzimy się wobec wizerunku Matki Bożej Kodeńskiej, wszyscy chcemy powtórzyć te słowa najważniejsze, które wówczas po raz pierwszy usłyszała i które wciąż słyszy powtarzane, w tylu językach klasycznych i współczesnych, w językach i dialektach: Łaski pełna!

To Ci przynosimy w pięćdziesięciolecie Twego powrotu z przedziwnego jasnogórskiego wygnania! To ci przynosimy Matko Boża Kodeńska! Nie mamy żadnego innego słowa, którym moglibyśmy Cię lepiej uczcić. Mówimy więc z prostotą dzieci: Łaskiś pełna!

Błogosławiona wina

Proszę Was teraz, Drodzy Bracia i Siostry, abyśmy jeszcze przez chwilę rozważyli to, co już tutaj kilka razy zostało przypomniane. To, co nasza znakomita pisarka, Zofia Kossak –

Szczucka, wyraziła w tytule swojej książki „*Beatum scelus*”. Można by to przetłumaczyć tak, jak O. Prowincjał powiedział: błogostawiona wina, chociaż ta błogostawiona wina raczej odpowiada temu, co przypomniał Ksiądz Prymas: *Feliks culpa*. Jednakże nie spierajmy się o słowa. Starajmy się jeszcze raz zrozumieć ten przedziwny czyn, który stał u początków dziejów Matki Bożej Kodeńskiej. Wedle zwyczajnych, ludzkich sposobów rozumienia Mikołaj Sapięha, dziedzic Kodnia, zwany Pobożnym, dopuścił się bardzo „niepobożnego” czynu. Bez zezwolenia papieża Urbana VIII zabrał obraz z jego kaplicy. Można by powiedzieć: ukradł...

Wydaje się jednak, że aby zrozumieć te błogostawioną winę, trzeba uświadomić sobie, iż ten obraz zanim został wzięty, był mu w jakiś sposób darowany. Nie przez papieża Urbana VIII. Myślę, że darowała mu go sama Bogarodzica.



Kiedy znalazł się w Rzymie, kiedy zapatrzył się w jej wizerunek, umieszczony w kaplicy gregoriańskiej, kiedy mówił w tym co my języku po wielekroć razy: łaskiś pełna, łaskiś pełna! – doznał szczególnej łaski. Nie tylko wrócił do zdrowia, ale jeszcze otrzymał wewnętrzne objawienie, wewnętrzną pewność, że ten obraz na który patrzy, w którym artysta wyraził podobiznę Matki Chrystusa zostaje mu darowany nie tylko dla niego i jego rodziny, ale dla Ludu Bożego tej ziemi, z której przybył. Więc go zabrał bez zezwolenia Papieża. Potem został mu ten obraz po raz drugi darowany. Kiedy Ojciec Święty przekonał się o jego pobożności, o jego szlachetnych zamiarach, odpuścił mu winę i obraz, już za zgodą Stolicy Apostolskiej, został tutaj w Kodniu. Dwa razy więc został darowany.

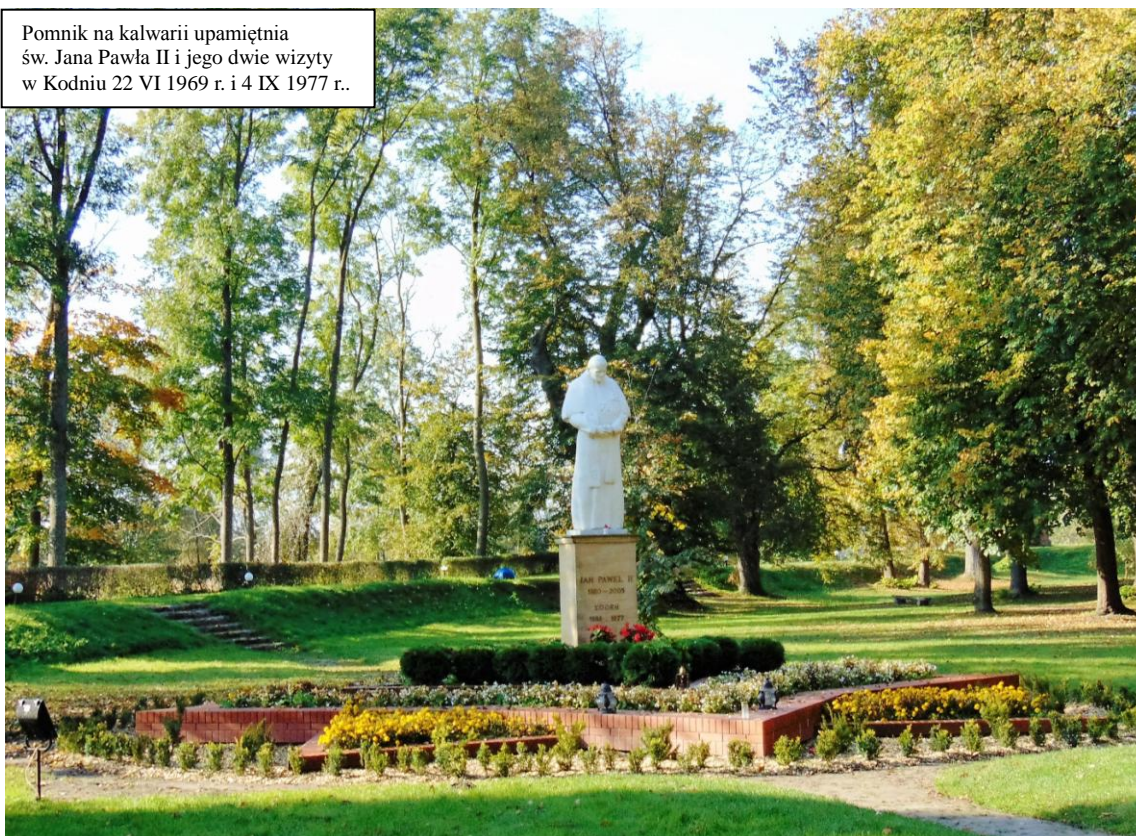
To jest właśnie treść owej błogostawionej winy, owego „*beatum scelus*”, którego owoce do dzisiaj tutaj przeżywamy. Widocznie było coś w tym obrazie - i czujemy, że wciąż w nim jest coś – co powiedziało wewnątrz Mikołajowi Sapięze, iż powtórzy się, za pośrednictwem tej świętej ikony, tajemnica Wieczernika Zielonych Świat.

Matka, która jednoczyła

Trzeba więc, Drodzy Bracia i Siostry, pielgrzymi dzisiejszej uroczystości, ażebyśmy jeszcze na chwilę zatrzymali się w tym Wieczerniku, gdzie w dniu Pięćdziesiątnicy Apostołowie otrzymują Ducha Świętego, a przed tym, wspólnie zgromadzeni, modlą się.

Nie ma z nimi Chrystusa, bo już wstąpił do nieba. Jest z nimi Matka Chrystusowa. I to ma swoje znaczenie. Chrystus chciał, żeby z nimi była Jego Matka. Chciał, ażeby była z nimi wówczas, kiedy przez wylanie Ducha Świętego staną się Jego Kościołem, kiedy z wieczernika Zielonych Świąt wyruszą na cały świat opowiadać Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Chrystus chciał, żeby wtedy była z nimi Jego Matka, żeby zabrali z sobą pamięć Jej obecności, Jej postaci, Jej żywy wizerunek. Chciał żeby matka łączyła ich wszystkich, Apostołów, którzy pójdą głosić Ewangelię na cały świat. Chciał, żeby ich jednoczył żywy wizerunek Tej, której ludzkość i Kościół zawdzięcza Jego: Słowo, które stało się ciałem i zamieszkało między nami.

Pomnik na kalwarii upamiętnia
św. Jana Pawła II i jego dwie wizyty
w Kodniu 22 VI 1969 r. i 4 IX 1977 r..



I oto tajemnica Wieczernika przedłuża się poprzez stulecia i pokolenia. Kiedy Mikołaj Sapieha przywozi tutaj na ziemię podlaską wizerunek Bogarodzicy z gregoriańskiej kaplicy papieża Urbana VIII w Rzymie, zaczyna się dokonywać przedziwny proces: Maryja łączy Lud Boży. A znajdujemy się na ziemi, na której to jednocześnie Ludu Bożego posiada szczególne, historyczne znaczenie. Tutaj właśnie nastąpiło spotkanie Kościołów rozłączonych: Zachodniego i Wschodniego. Tutaj dokonywało się i dokonano się ich zbliżenie, zjednoczenie – unia. Był to koniec XVI wieku.

Mikołaj Sapieha czuł ten szczególny duchowy proces, któremu koniecznie potrzebna była Matka – obecność matki, Matki, która jednoczy: Matki, która zna wszystkie swoje dzieci, bez względu na to czy mówią po polsku, czy mówią po rusku, czy mówią po litewsku. Zna je jako dzieci i jest im wspólną, jedną Matką. I oni przy Niej, przez Nią, stają się także jednym Kościołem, jedną owczarnią.

Popatrzcie, Drodzy Pielgrzymi, raz jeszcze na ten wizerunek. Chociaż początki jego sięgają zachodnich krańców Europy, jest w nim coś takiego, co mogło przemawiać do ludzi tej ziemi, co mogło łączyć i faktycznie łączyło wszystkie dzieci Boże: te mówiące po polsku, te mówiące po rusku i te mówiące po litewsku – w jednym Kościele, w jednej owczarni.

Wygnanie i prześladowanie

Przed 50 laty pierwszy Biskup odnowionej diecezji podlaskiej w odrodzonej Rzeczypospolitej; po okresie przeszło 100 – letniej niewoli, sprowadził uroczyste Matkę Bożą Kodeńską, na to miejsce, z którego została wygnana. Dokonało się to nie tylko w sposób uroczysty, ale i w sposób serdeczny. Z Siedlec do Kodnia pielgrzymi z biskupem na czele przyszedli pieszo. Dziękowali za Jej powrót. Bo ten powrót oznaczał znowu jedność – jedność Kościoła. Bo przecież została stąd wygnana, wywieziona wówczas, kiedy ta jedność Kościoła doznawała bardzo bolesnych uderzeń. Została stąd usunięta po prostu dlatego, żeby nie była znakiem jedności, żeby nie przypominała tej jedności, jedności, za którą nasi bracia przelewali także męczeńską krew. Czcimy ich. Dzisiaj uwieczniliśmy ich pamięć w tutejszym kościele pamiątkową tablicą ku czci Męczenników Podlaskich.

Usunięto stąd obraz Matki Bożej Kodeńskiej, ażeby nie przypominała jedności: ażeby ułatwiła – przez swoją nieobecność – przeprowadzić plany polityczne, które nie były zgodne z wolą Ludu Bożego, z jego myślą i sercem. A ponieważ dokonało się to w głębi XIX wieku, na tle zaborów, na tle naszych dramatycznych zmagani, powstań, przelanej krwi, to właśnie dlatego Lud Boży ziemi podlaskiej nie zapomniał i oczekiwał, i zapraszał, i prosił, i nalegał, żeby powróciła!

Powrót znaku jedności

A kiedy przyszedł ten dzień, że powróciła – początek września 1927 roku – tak jak teraz, wówczas cały lud świętej ziemi ruszył ze swoimi duszpasterzami, ze swoimi biskupami, za swoim pasterzem, pielgrzymując pieszo na to miejsce, ażeby radować się z odzyskanego znaku swojej jedności.

Tę jedność w Kościele Chrystusowym, jedność Ludu Bożego w szczególny sposób Ona oznacza. Są takie wybrane wizerunki, które temu w szczególny sposób służą. Tę jedność Ona wyraża. Tę jedność Ona sprawia. Taka jest tajemnica tego kodeńskiego obrazu, który miał za sobą dziwną przeszłość.

Dzisiaj po 50 latach od powrotu Matki Bożej Kodeńskiej do Jej sanktuarium przybywamy tutaj znowu – tak jak i wtedy – w pielgrzymce. Może nasza pielgrzymka nie jest tak żarliwa, tak pełna ofiary duchowej, jak tamta pielgrzymka w roku jej powrotu. Jednakże cel tej pielgrzymki jest taki sam.

Dziękczynienie i zawierzenie po 50 latach

Biskup Kościoła Podlaskiego, Biskup Siedlecki pragnie tutaj w dniu dzisiejszym podziękować za wielki dar odzyskanej jedności swojego Kościoła. Jedności, która była trudna. I równocześnie ten Kościół, jego jedność duchową, zawierzyć na przyszłe lata i na przyszłe pokolenia Bogarodzicy, Matce Bożej Kodeńskiej.

Przybywamy, ażeby być razem z Biskupem Kościoła Podlaskiego w tym ważnym dniu. I stojąc wobec Bogarodzicy w Jej cudownym wizerunku jako Lud Boży, który dziękuje za



wszystkie stulecia jednoczenia dzieci Bożych na tej ziemi, pragniemy powiedzieć Jej jeszcze raz tak, jak mówił archanioł w Nazarecie, tak jak po wielokroć razy mówił Mikołaj Sapieha, naprzód w Rzymie, a potem w Kodniu: Łaski pełna! Łaski Pełna!

Łaski pełna! Nie mamy większego słowa, ażeby Cię uczcić, niż to którym uczcił Cię sam Bóg: łaski pełna!

Drodzy Bracia i Siostry, tak bardzo pragniemy, ażeby te słowa powtarzały nadal wszystkie polskie pokolenia, żeby je powtarzała nasza młodzież. W czasach, w których żyjemy, w których wydaje się, że o wielkości człowieka stanowi to, co człowiek produkuje, wydobydzie z bogactw ziemi, w tych czasach trzeba, ażebyśmy na nowo, i wciąż na nowo, i głęboko, i coraz głębiej, odnajdywali tę prawdę, jaką sam Bóg wyraził w pozdrowieniu anielskim. Tyle razy je powtarzamy: Łaski pełna!

Łaska Boża podstawą wielkości człowieka

Człowiek na obraz i podobieństwo Boga stworzony, przez łaskę uzyskuje pełnię tego podobieństwa i obrazu. Trzeba więc w tym widzieć główną podstawę wielkości człowieka. Nie ulegajmy pozorom materialistycznej wielkości człowieka. Przecież czujemy, jak bardzo często w tych wszystkich pozorach materialnej wielkości człowiek się gubi, jest mały, nie może siebie znaleźć! A może dlatego, ponieważ odwrócił odwieczny plan Mądrości i Miłości! Odwrócił, przynajmniej usiłuje.

Dlatego zespólmmy się wszyscy przy Biskupie Kościoła Podlaskiego, który chce dzisiaj Matce Bożej w Jej kodeńskim wizerunku oddać całą swoją diecezję, cały Kościół Podlaski, wszystkie pokolenia, zwłaszcza młodzież. Zgromadźmy się przy nim, zespólmmy się z nim duchowo, ażeby to, co jest dziełem odwiecznej Bożej Mądrości, odwiecznej Bożej Miłości, co wyraziło się najwspanialej w Tej, do której powiedział archanioł „łaski pełna” – dokonało się i w każdym z nas. Żebyśmy także mieli łaskę: ażebyśmy mieli taką pełnię łaski, jaka jest każdemu z nas potrzebna do zbawienia, jaka jest dla każdego z nas przewidziana w odwiecznym planie Bożej Mądrości, Bożej Miłości. I żebyśmy tę łaskę najbardziej sobie cenili – ponad wszystko! Bo cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?

Bądź pozdrowiona, Łaski Pełna! Amen.

* W: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”. Rok XLVII, nr 7, s. 222 – 226. Siedlce, lipiec 1978.

Odwiedzili sanktuarium

We wrześniu sanktuarium odwiedziło 65 pielgrzymek zorganizowanych (23 z nich nocowały w domu pielgrzyma). Gościliśmy kilka grup rekolekcyjnych: Katolickiego Stowarzyszenia "Civitas Christiana" z Lublina (25 os.), Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego regionu lubelskiego (96 os.), Wspólnoty "Sychar" z Lublina (50 os.), Katolickiego Radia Podlasie (30 os.) oraz - jak wyżej opisano Ogólnopolskiego Sympozjum Psychologów (15 os.). W sanktuarium Eucharystię sprawowało 86 przyjezdnych prezbiterów.

Zapowiedzi wydarzeń:

- ❖ **14 X:** Nocne Czuwanie Młodych
- ❖ **15 X:** Nocne Czuwanie Charyzmatyczne
- ❖ **18 XI:** Nocne Czuwanie Młodych
- ❖ **19 XI:** Nocne Czuwanie Charyzmatyczne
- ❖ **20 XI:** Zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia

Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej
Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej
Rynek 1; 21-509 Kodeń
tel. 83 375 41 20; fax. 83 375 41 92
E – mail: admin@koden.com.pl
www.koden.com.pl

Biuletyn opracował: O. Mirosław Skrzydło OMI



Światowe dni Młodzieży w Kodniu - 23 VI 2016 plac celebry
foto: Nadbużański Oddział Straży Granicznej w Chełmie